

Kasy za PGR nie będzie

data aktualizacji: 2021.06.29 autor: Bartosz Nowakowski



Urząd Nowy Kawęczyn nie otrzymała dofinansowania z programu inwestycji w gminach, w których w przeszłości funkcjonowały PGR-y. Wójt nie ukrywa, że cały ten projekt miał kilka wad.

Urząd złożył wnioski na dwie inwestycje. Minimalna wartość kosztorysowa inwestycji mogła wynosić 50 tys. złotych, natomiast maksymalna 5 milionów złotych (górną wartość jest obowiązująca, także w przypadku złożenia więcej niż jednego wniosku).

Dziwi mnie trochę cały ten projekt, ponieważ w mojej opinii nie był on do końca doprecyzowany. Zostały podane tylko dolne i górne widełki. Poza tym wcześniej nasze wnioski pozytywnie zaopiniował oddział terytorialny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, bo takie były wymagania.

Włodzimierz Ciok, wójt gminy Nowy Kawęczyn.

Pieniądze miały być przeznaczone na czterokilometrowy odcinek pomiędzy Raduczem a Psarami. Druga inwestycja to droga w fatalnym stanie także w Psarach, prowadząca w stronę Lisnej (gm.

Kowiesy). Przebudowy będą musiały jednak poczekać.

Przypomnimy, że gmina o możliwości składania wniosku dowiedziała się w ostatniej chwili. W Psarach znajdowało się blisko 100 hektarów gruntów, które wykorzystywane były przez Państwowe Gospodarstwo Rolne Babsk. Z regulaminu dofinansowania z programu inwestycji w gminach, w których w przeszłości funkcjonowały PGR-y widniał zapis, że o pieniądze mogą starać się także gminy, na których wykonywano prace w obrębie geodezyjnym.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/38936-kasy-za-pgr-nie-bedzie>